

Egzorcyzm

Spis Treści

Egzorcyzm.....	1
Kim są egzorcyzmowani?.....	2
Znaki w Rytuale egzorcyzmu.....	5
Modlitwa o uwolnienie a egzorcyzm.....	6
Ryt egzorcyzmu.....	7
Przygotowanie i przebieg egzorcyzmów.....	8
Aneksy RYTUAŁ Z 1614 R. O EGZORCYZMACH.....	13
Aneksy RYTUAŁ RZYMSKI.....	16
Aneksy DODATEK II RYTUAŁU EGZORCYZMU.....	24

Egzorcyzm

Egzorcyzm jest sakramentalium o wielkiej mocy. Katechizm Kościoła Katolickiego (nr 1667-1673) definiuje sakramentalia w następujący sposób: „Święta Matka Kościół ustanowił sakramentalia. Są to znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają skutki, przede wszystkim duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia.

Gdy Kościół publicznie i na mocy swojej władzy prosi w imię Jezusa Chrystusa, by jakaś osoba lub przedmiot były strzeżone od napaści Złego i wolne od jego panowania, mówimy o egzorcyzmach. Praktykował je Jezus, a Kościół od Niego przyjmuje władzę i obowiązek wypowiedzenia egzorcyzmów. W prostej formie egzorcyzmy występują podczas celebracji chrztu. Egzorcyzmy uroczyste, nazywane „wielkimi”, mogą być wypowiedzane tylko przez

prezbitera i za zezwoleniem biskupa. Egzorcyzmy należy traktować bardzo roztropnie, przestrzegając ściśle ustalonych przez Kościół norm. Egzorcyzmy mają na celu wypędzenie złych duchów lub uwolnienie od ich demonicznego wpływu, mocą duchowej władzy, jaką Jezus powierzył Kościołowi. Czymś zupełnie innym jest choroba, zwłaszcza psychiczna, której leczenie wymaga wiedzy medycznej. Przed podjęciem egzorcyzmów należy więc upewnić się, że istotnie chodzi o obecność Złego, a nie o chorobę.

Kim są egzorcyzmowani?

a) Wspólną ich cechą jest to, iż są to ludzie poddawani ciężkim próbom lub doznający niewytłumaczalnych cierpień: materialnych, fizycznych, psychicznych czy duchowych. Niektórzy szukają wyjścia z tej sytuacji na różne sposoby, tak jak czyni to każdy człowiek przeżywający trudności.

Do egzorcystów zwracają się raczej ludzie wierzący, choć nie tylko, ponieważ zgodnie z tradycją sięgającą początków chrześcijaństwa Kościół zgadza się udzielać pomocy opętanym poganom. Zwyczaj ten przetrwał zresztą w krajach misyjnych, głównie w Afryce, a zatwierdził go Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r.: „Kapłani uprawnieni do sprawowania posługi egzorcyzmów mogą egzorcyzmować nie tylko ochrzczonych bądź katechumenów, lecz także niekatolików i ludzi ekskomunikowanych" (kanon 1152).

b) Spostrzeżenia, dokonane na podstawie ankiety, z czerwca 1994 r. przesłanych do trzydziestu siedmiu egzorcystów:

- Olbrzymią większość egzorcyzmowanych stanowią ludzie, którzy uważają, iż zastosowano wobec nich „czary” - ofiary różnych „uroków”. W niektórych wsiach liczba takich przypadków przekracza 90 procent; w wielkich miastach spada do 20 procent.

- Są to również ludzie, którzy praktykowali spirytyzm i inne podejrzane nauki; stanowią oni 10-20 procent.

- Osoby praktykujące kult oficjalnie satanistyczny - około 2 procent.

- Duchowni, którzy utracili powołanie na skutek działań szatana - 3 procent.

- Święci, których szatan prześladowa i stara się wpędzić w rozpacz - około 1 procent.

Te ostatnie przypadki zasługują na szczególną uwagę, jeżeli bowiem szatan rzuca się tak zapamiętale na pewne osoby, to dlatego, że ich misja oraz działalność mają ogromne

znaczenie dla Kościoła. Różnymi sposobami, najczęściej dyskretnymi, szatan utrudnia ich modlitwę, hamuje aktywność i mąci stosunki z ludźmi. Są całkowicie zdruzgotani, a nawet bliscy myśli o samobójstwie. Osoby odpowiedzialne za nich sądzą, iż mają do czynienia z brakiem równowagi duchowej, depresją lub ukrytą patologią, fizyczną bądź psychiatryczną. Starają się bezskutecznie rozwiązać ten problem. Niestety wszyscy, łącznie z samym zainteresowanym, nie biorą pod uwagę tego, że w podobnych przypadkach - co potwierdzają liczne doświadczenia - szczególnym rozwiązaniem jest modlitwa o uwolnienie z mocy szatańskich lub egzorcyzmy, co często przynosi znakomite rezultaty.

c) Punkt widzenia neurologa, dr. Philippe Loron z paryskiego szpitala.

+ Symptomy:

- W przypadkach, w których podejrzewano wpływ szatana lub opętanie, można było zauważyć następujące symptomy: bezsenność, nerwowość, pobudliwość, konwulsje lub pseudo-konwulsje, a nawet zaburzenia psychiczne - oderwanie od rzeczywistości, nagłe zmiany nastroju i gwałtowne zachowania, nie mające żadnej widocznej przyczyny lub potęgujące się w czasie pełni księżyca.

Można je zaklasyfikować jako lęki, depresje, a nawet histerię czy schizofrenię. Jednak te etykiety nie przesądzają o ewentualnych głębszych przyczynach. Są to wskazówki, ale nie specyficzne znaki czy dowody działania szatana.

+ Znamienne wskazówki:

- Z punktu widzenia medycyny do najbardziej znamiennych wskazówek należą:

* rozbieżności utrudniające postawienie diagnozy,

* nagłe pojawienie się symptomów i ich natychmiastowe zniknięcie bez żadnych następstw, po uwolnieniu na skutek egzorcyzmu,

* paradoksalny skutek zastosowania lekarstw, zupełnie inny niż spodziewany, a niekiedy całkowicie odwrotny,

* zjawiska groteskowe i upokarzające, nie mające żadnego związku z całym kontekstem.

d) Inne wskazówki:

Przede wszystkim wszelkie objawy awersji wobec Boga i sfery nadprzyrodzonej, które wymieniliśmy. Konkretnie dotyczą one zahamowań przed rozpoczęciem modlitwy, nieprzewyciężonej niechęci do kościołów i miejsc świętych, jak też wody święconej, świętych obrazów, przedmiotów poświęconych i Najświętszego Sakramentu; sprośnych myśli wywołanych bliskością tego, co nadprzyrodzone; pokusy bluźnierstwa w chwili

przystępowania do Komunii św.; gwałtownej lub niewytłumaczalnej rozpacz; uczuć zemsty, nienawiści lub niezwyklej gwałtowności; a niekiedy zjawisk odbiegających od normy: gwałtownego pożądania seksualnego, niepohamowanego apetytu czy innych chorobliwych pragnień. Szatan pragnie zhańbić obraz Boga w człowieku w sposób niekiedy dziwny i zastanawiający.

e) Rytuał z 1614 r. wspomina jedynie o znakach nadzwyczajnych, jeżeli opętany:

- mówi obcymi językami (ksenoglosja),
- ujawnia przyszłość lub niepoznawalne tajemnice,
- przejawia niezwykle siłę (por. rozdział XIV).

Jednak te dwa pierwsze symptomy są zbyt rzadkie, a nawet zbyt wyjątkowe, by można się było na nich opierać, a trzeci ujawnia się na ogół wyłącznie podczas egzorcyzmu. Mogą też występować inne podobne symptomy, jak lewitacja itp.

f) Egzorcysta często konfrontuje swe obserwacje dotyczące porządku nadnaturalnego ze spostrzeżeniami lekarza lub psychiatry (patrz tekst z punktu 2c).

g) Pewne fakty poprzedzające, zwykle łączące działanie szatana, rzucają światło na to rozróżnienie:

- Życie niemoralne, dewiacje seksualne: homoseksualizm, kazirodztwo, sadyzm, a nawet cudzołóstwo, ale także aborcja, co stwierdza wielu egzorcystów. Szatan, popycha do wszystkiego, co niszczy życie i serce człowieka, a zwłaszcza matek. Banalizuje i legalizuje te dewiacje i morderstwa, by nakłonić do nich ludzi uczciwych.

- Spirytyzm, nawet w postaci uważanej za nieszkodliwą: wirujące stoliki, odczytywanie przyszłości z ruchu szklanek wędrujących po stoliku lub innych przedmiotów przemieszczających się ku pewnym literom alfabetu i odpowiadających w ten sposób na zadawane pytania; wróżenie z kart, chiromancja, astrologia, posługiwanie się medium, medytacja transcendentna wraz z mantrami, będącymi często wzywaniem bóstw pogańskich, niekiedy satanicznych, oraz głębokie zaangażowanie w dyscypliny Wschodu.

- Niektórzy egzorcyci podejrzewają, iż przedmioty przeznaczone do czarów lub wywodzące się z kultów pogańskich lub satanistycznych, zakupione na skutek nieuwagi, mogą stać się kanałami wpływów szatańskich; inni uważają natomiast za wskazane egzorcyzmowanie lub eliminowanie podejrzanych przedmiotów.

Tam, gdzie pewne oznaki lub towarzyszące im symptomy wskazują na możliwość oddziaływania szatana, egzorcysta działa stopniowo przy współpracy penitenta. Odmawia nad

nim lub razem z nim pewne modlitwy, które nie są egzorcyzmami w ścisłym znaczeniu tego słowa, lecz które ujawniły swą skuteczność: do Najświętszej Maryi Panny lub do św. Michała, zwykle modlitwy o uwolnienie od szatana lub mały egzorcyzm papieża Leona XIII; przez długi czas był on powszechnie używany, nawet przez zwykłych wiernych, ostatnio jednak Kongregacja Nauki Wiary zastrzegła go dla egzorcystów. Niektórzy interpretatorzy, jak na przykład Dom Amorth, uważają, że może on być przeznaczony do prywatnego użytku, ponieważ nie zawiera ani nakazu pod adresem szatana, ani pytań o jego imię. Te kroki wstępne mogą ujawniać nowe elementy; chodzi zwłaszcza o reakcje penitenta potwierdzające diagnozę o nawiedzeniu przez szatana.

Znaki w Rytuale egzorcyzmu

Rytuał egzorcyzmu jest pierwszym miejscem, w którym kapłan egzorcysta będzie szukał wskazówek dotyczących znaków demonicznego działania. W tym zakresie nowy Rytuał daje nam cenne wskazania, podczas gdy stary, pochodzący z roku 1614, dostarczał nam niewiele światła.

Rytuał z roku 1614 był używany nieprzerwanie aż do listopada 1998 r, gdy promulgowany został nowy Rytuał. Jednakże kapłani egzorcyci mogą go nadal używać za pozwoleniem swego biskupa. Wskazuje on w regule nr 3: „Znaki opętania diabelskiego mogą być następujące: długie mówienie wyrazów w nieznanym języku lub rozumienie mówiącego; ujawnianie rzeczy odległych i tajemnych; ukazywanie sił przewyższających siły swego wieku lub swej naturalnej budowy i inne fakty tego rodzaju, które - jeśli zgadzają się ze sobą w dużej liczbie - stanowią tym mocniejsze objawy”[1].

Ta trzecia reguła Rytuału z 1614 roku przysparza pewnych trudności. W rzeczywistości bowiem znaki te prawie nigdy nie występują równocześnie. Tymczasem jeden spośród nich, a mianowicie nadludzka siła, przydarza się dosyć często, gdy egzorcysta modli się nad osobą opętaną. Siła ta nie ujawnia się przed egzorcyzmem, ale w czasie egzorcyzmu. Nie ma nawet jednego opętanego na dziesięciu, u którego występują takie znaki. Jest to zresztą doświadczenie egzorcystów praktykujących we Włoszech, Francji i w Anglii.

Najpoważniejsza niedogodność tych trzech znaków polega na nieprawidłowym podejściu do problemu egzorcyzmu. W rzeczywistości bowiem opisane powyżej znaki nie mają nic wspólnego ze zwyczajnymi znakami obecności Złego w Piśmie św. i Tradycji. Ponadto te trzy znaki mogą mieć swe przyczyny psychologiczne i w konsekwencji nie mają z konieczności przyczyny demonicznej. Perspektywa tych trzech znaków ukazuje nam egzorcyzm poza rzeczywistością duchowej walki przeciw mocom ciemności. Egzorcyzm staje się wtedy jakimś rytmem zupełnie ubocznym w stosunku do zwyczajnego zmagania.

W nowym Rytuale^[2] naniesiono podstawowe poprawki w nauczaniu na temat znaków. W 16. punkcie reguły jest mowa o tym, że zasadą wszystkich znaków jest to, że: „Zły jest przede wszystkim nieprzyjacielem Boga i wszystkiego, co wierni łączą z Jego zbawczym działaniem”.

[1] Rytuał z 1614 r. o egzorcystach, Par. XI, rozdz. 1, Przepisy włączone do Rytuału rzymskiego. Przepisy, jakie należy zachowywać przy wypędzaniu demonów. Do tekstu z 1614 r. wprowadzono jedynie drobne zmiany: w 1926 r., za pontyfikatu Piusa XI, i w 1952 r., za pontyfikatu Piusa XII.

[2] Rytuał rzymski. Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne, Katowice 2002.

Modlitwa o uwolnienie a egzorcyzm

Trzeba dokonać ważnego rozróżnienia pomiędzy modlitwą o uwolnienie. Małym Egzorcyzmem Leona XII i Wielkim Egzorcyzmem z Rytuału rzymskiego.

Każda modlitwa o uwolnienie może być odmawiana przez każdego członka ludu Bożego. Ucząc nas Ojciec nasz, Jezus nauczył nas modlitwy o uwolnienie: „wybaw nas od wszelkiego zła”. To zło oznacza zarazem zło w ogólności i demona. Modlitwy o uwolnienie mają formę błagalną: prosimy Pana poprzez Maryję, Świętych i Aniołów, aby nas uwolnił od demonów. Natomiast w egzorcyzmie, w Małym Egzorcyzmie Leona XIII i Wielkim Egzorcyzmie z Rytuału rzymskiego, oprócz formy błagalnej wzywa się demony w sposób bezpośredni poprzez wydawanie im rozkazów. Nazywa się to imperatywną formą modlitwy.

Modlitwa imperatywną może być niebezpieczna dla tego, kto atakuje demona bez szczególnego wsparcia Kościoła, które jest delegacją otrzymaną od biskupa dla wyznaczonego przez niego kapłana, którego nazywa się egzorcystą. Kapłan ten musi spełniać ściśle określone kryteria: „Posługę sprawowania egzorcyzmów nad opętanymi mocą specjalnego i wyraźnego zezwolenia powierza miejscowy ordynariusz, którym z reguły jest biskup diecezjalny. Zezwolenia tego należy udzielać jedynie kapłanowi odznaczającemu się pobożnością, wiedzą, roztropnością i nieskazitelnością życia oraz specjalnie przygotowanemu do tego zadania. Kapłan zaś, któremu na stałe lub doraźnie została powierzona funkcja egzorcysty, niech to dzieło miłości pełni z zaufaniem i pokorą pod kierunkiem biskupa diecezjalnego.” (Reguła 13, Rytuał egzorcyzmu).

Innymi słowy, egzorcyzm w ścisłym tego słowa znaczeniu, czy to w formie Małego Egzorcyzmu Leona XIII, czy w formie Wielkiego Egzorcyzmu Rytuału rzymskiego, może być sprawowany tylko przez kapłana wyraźnie delegowanego przez swego biskupa. On sam ma więc władzę nakazać demonowi, by opuścił daną osobę czy przedmiot. W liście z 29 września 1985 roku Kongregacji Nauki Wiary skierowanym do biskupów czytamy, że „ogłoszenie tych

norm (zabraniające używania Małego Egzorcyzmu Leona XIII przez wiernych i kapłanów, którzy nie są egzorcystami) nie powinno w żadnym wypadku odwrócić wiernych od modlitwy uwalniającej od Złego, jak nauczył nas sam Jezus (Mt 6, 13). Co więcej, pasterze powinni wykorzystać sprzyjającą okazję, aby przypomnieć tradycyjne nauczanie Kościoła na temat szczególnego wsparcia, którego dostarczają sakramenty i wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, Aniołów i Świętych w duchowych zmaganiach ze złymi duchami".

Gdy jakiś wierny lub kapłan sądzi, że może rozkazywać bezpośrednio demonom, nierzadko zdarza się, że otrzymuje od nich bardzo niebezpieczne ciosy. Natomiast modlitwa o uwolnienie, przeciwnie, może być stosowana przez wszystkich wiernych, kapłanów i świeckich. W modlitwie o uwolnienie nie rozkazuje się demonom, aby odeszły, ale zwyczajnie prosi się Boga, Najświętszą Maryję Pannę, Aniołów i Świętych, aby przyszli nam z pomocą w celu odepchnięcia zasadzek wroga i abyśmy w ten sposób byli uwolnieni od jego szkodliwego działania. Po raz pierwszy w Rytuale egzorcyzmu Rzym przewidział specjalne modlitwy o uwolnienie, które wierni mogą odmawiać.

Modlitwa o uwolnienie może przybierać różne formy i mieć bardzo dużą skuteczność. W Ojciec nasz mamy autentyczną modlitwę o uwolnienie: „Wybaw nas od zła wszelkiego”. Szczególnie skuteczne okazuje się również odmawianie różańca i litanii. Na przykład w wielkiej litanii do świętych lub w litanii do świętego Imienia Jezus prosimy Boga, aby nas uwolnił od wpływu mocy ciemności we wszystkich jej formach. Ponadto wszystkie żarliwe modlitwy do Boga, jak również wszystkie zasługujące praktyki, takie jak post, jałmużna i uczynki miłości, mogą stać się modlitwami o uzdrowienie. Ich skuteczność będzie zależała głównie od osobistej żarliwości tych, którzy się modlą, jak również od ich wytrwałości.

Ryt egzorcyzmu

Ryt egzorcyzmu może przybierać trzy różne formy uznane przez Kościół. Pierwszą formą jest Mały Egzorcyzm Leona XIII. Jest bardzo krótki, a zarazem bardzo skuteczny dzięki swym szczególnie mocnym modlitwom imperatywnym. W wielu przypadkach jest on wystarczający lub pozwala bardzo szybko zdemaskować demona. Drugą formą egzorcyzmu jest Wielki Egzorcyzm z Rytuału z roku 1614. Litanie do świętych, jak również liczne modlitwy imperatywne czynią z tej Księgi ryt szczególnie skuteczny do wypędzania nieprzyjaciela. Zauważmy, że promulgowanie nowego Rytuału nie wpłynęło na unieważnienie Rytuału z 1614 roku. Pod pewnymi warunkami kapłan egzorcysta może go nadal używać, jak to stwierdza urzędowe oświadczenie wydane w nawiązaniu do Rytuału egzorcyzmu.[1]

[1] „Jako że w dniu wczorajszym zostało promulgowane łacińskie wydanie rytuału egzorcyzmu, zatwierdzone przez papieża 1 października 1998 roku, wydanie to może być używane od

chwili obecnej według dekretu tej Dykasterii przez tych, którym przysługuje to prawo. Tymczasem Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na mocy szczególnej władzy w tej dziedzinie, udzielonej przez papieża (por. list Sekretariatu Stanu nr 434.563 z dn. 2 października 1998) ustanowiła i podaje do wiadomości co następuje. Ponieważ biskupowi diecezjalnemu przysługuje regulowanie w jego własnej diecezji spraw związanych ze świętą liturgią i wykonywaniem posługi duszpasterskiej, on sam, po dojrzałym przemyśleniu sprawy, aby miłosiernie przyjść z pomocą wiernym w ich walce przeciwko mocy diabła, może prosić Stolicę Apostolską, aby kapłan, któremu został powierzony urząd egzorcysty, mógł korzystać z rytu używanego aż dotąd z tytułu XII Rytuału rzymskiego (wydanie z roku 1952). Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, po otrzymaniu takich próśb od ordynariuszy miejsca, którzy dobrze znają duszpasterską rzeczywistość swych diecezji, chętnie udzieli odpowiednich zezwoleń. W pałacu Kongregacji, 27 stycznia 1999 roku" – jest to Nota załączona do francuskiego tłumaczenia Rytuału egzorcyzmów.

Przygotowanie i przebieg egzorcyzmów

a) Przygotowania.

Duża część, niemal większość, egzorcystów, do których zwracano się w tej sprawie, przygotowuje się do wielkich egzorcyzmów poprzez modlitwę. Poza tym spośród 37 ankietowanych:

- 20 przez spowiedź;
- 12 przez post;
- 17 dodatkowo przez akty pokory itp.

Żądają oni od penitenta podobnego wysiłku, oczywiście w takim stopniu, w jakim jest do tego zdolny.

b) Przebieg egzorcyzmów.

Penitent (opętany lub nawiedzony) przychodzi niekiedy z własnej inicjatywy, ponieważ nie może już dłużej wytrzymać, czasem przyprowadzają go przyjaciele. Częściej jednak dopiero samo egzorcyzmowanie ujawnia demona, wówczas bowiem wybucha on gwałtownie. Należy zmobilizować silnych ludzi, by tego człowieka ujarzmić. Niekiedy trzeba go związać, uzyskawszy uprzednio jego zgodę przed egzorcyzmami, gdy był jeszcze sobą.

Prawie we wszystkich wypadkach opętany przybywa w stanie całkowitego spokoju; od chwili bowiem gdy umówił się na spotkanie z egzorcystą, przebywający w nim szatan pragnie, by uwierzono, iż go już opuścił i cały ten wielki zabieg jest bezużyteczny.

Nowy Rytuał egzorcyzmu kładzie mniejszy nacisk na modlitwy imperatywne, ale zawiera inne ważne części. Rytuał ukazuje nam ryt w kolejno następujących po sobie regułach (od 20 do 30):

„W obrzędach egzorcyzmu szczególną wagę należy przywiązywać nie tylko do samych formuł, lecz także do gestów i rytów, którym przysługuje pierwszeństwo i podstawowe znaczenie z tego tytułu, iż są stosowane w okresie oczyszczenia na drodze katechumenalnej. Należą do nich: znak krzyża, nałożenie rąk, tchnięcie (exsufflatio) i pokropienie pobłogosławioną wodą.

Obrzędy rozpoczynają się pokropieniem pobłogosławioną wodą, które jako upamiętnienie oczyszczenia otrzymanego we chrzcie jest obroną kuszonych przed zasadzkami nieprzyjaciela. Wodę można pobłogosławić przed obrzędami albo w czasie obrzędów, przed pokropieniem, zależnie od okoliczności mieszając z wodą sól. Następuje modlitwa litanijna, w której przez wstawiennictwo wszystkich Świętych wzywamy Bożego miłosierdzia nad człowiekiem dręczonym. Po litanii egzorcysta może recytować jeden psalm lub niektóre psalmy wyrażające błaganie o opiekę Najwyższego i podziw dla zwycięstwa Chrystusa nad złym duchem. Psalm recytuje się w sposób ciągły lub responsoryjny. Na koniec egzorcysta może dodać modlitwę po psalmie. Z kolei odczytuje się Ewangelię jako znak obecności Chrystusa, który własnym słowem głoszonym w Kościele zaradza ludzkim cierpieniom. Potem egzorcysta kładzie ręce na dręczonego, błagając Ducha Świętego, aby diabeł odszedł od człowieka, który przez chrzest stał się świątynią Bożą. W tym samym czasie może tchnąć w twarz dręczonego. Teraz recytuje się wyznanie wiary (Symbol) albo odbywa się wyrzeczenie szatana i odnowienie chrzcielnego wyznania wiary. Następuje modlitwa Pańska, w której błagamy Boga, naszego Ojca, aby nas wybawił od Złego. Po tych czynnościach egzorcysta ukazuje dręczonemu wizerunek Krzyża Pańskiego, który jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa i łaski, a następnie czyni nad nim znak krzyża, który wyraża władzę Chrystusa nad diabłem. Wreszcie wypowiada błagalną formułę skierowaną do Boga oraz formułę rozkazującą, w której w imię Chrystusa wprost wyklina diabła, wzywając go, aby odszedł od dręczonego. Formuły rozkazującej nie należy stosować bez uprzedniej formuły błagalnej. Formułę zaś błagalną można wypowiadać także bez formuły rozkazującej.

Wszystkie wymienione czynności w razie potrzeby można powtarzać, albo podczas tej samej celebracji, z uwzględnieniem tego, o czym jest mowa niżej w numerze 34, albo w innym czasie, dopóki osoba dręczona nie zostanie zupełnie uwolniona. Obrzędy kończą się pieśnią dziękczynną, modlitwą oraz błogosławieństwem”.

c) Reakcje szatana.

Zwykle podczas egzorcyzmowania szatan przebywający w człowieku ujawnia swe specyficzne reakcje, za pośrednictwem głosu i ciała opętanego. Posługuje się nimi jak narzędziem, zgodnie z tym, o czym mowa jest w Ewangeliach.

- Protestuje gwałtownie przeciwko pokropieniu wodą święconą, zbliżaniu obrazów świętych lub innych przedmiotów poświęconych, przeciwko wzywaniu Najświętszej Maryi Panny i świętych.

- Jęczy i rzuca się (zawsze za pośrednictwem ciała opętanego), ponieważ to go parzy.

- Zaklina, grozi lub negocjuje głosem swej ofiary.

- Opętany, który nie jest już sobą i który utracił świadomość, odpycha lub atakuje egzorcystę, usiłuje go pokąsać lub złapać bądź pluje na niego. Okazuje przy tym zdumiewającą siłę.

d) Dialog?

Podobnie jak w czasach Chrystusa walka z szatanem niekiedy prowadzi do dialogu. Jest to jednak pułapka. Dlatego też Rytuał rzymski zaleca, „by egzorcysta nie był gadatliwy, by nie zadawał pytań zbędnych lub podyktowanych ciekawością, zwłaszcza na temat faktów dotyczących przyszłości lub ukrytych, nie związanych ze sprawowaniem swej funkcji; by nakazał duchowi nieczystemu milczeć i odpowiadać wyłącznie na pytania”. Jest to ważne ostrzeżenie, szatan chętnie bowiem dyskutuje i oszukuje.

e) Imiona szatana.

Zestawienie:

- + Istnieją imiona biblijne: szatan, Lucyfer, Belzebub, utożsamiane lub różnicowane w zależności od przypadku; Asmodeusz, Astarot, Baal, Belial, Ammon, demon niemy (Łk 11, 14).

- + Od czasów Ojców pustyni są w użyciu nazwy demonów, pochodzące od grzechów, do których prowadzą, począwszy od siedmiu grzechów głównych (pycha, chciwość, nieczystość itd.). Poza tym istnieją: demony narkotyków, ambicji, pieniędzy (Mamona), zmysłowości (według św. Franciszki Rzymianki - Asmodeusz), okultyzmu (według tejże mistyczki - Belzebub), homoseksualizmu, zemsty itd.

- + Inne noszą nazwy wywodzące się od ich obyczajów i cech szczególnych: demon, który dławi; demon, który dusi; demon, który kąsa itd.

+ Jeszcze inne przyjmują imiona pogańskie związane ze starożytnością: Jowisz, Afrodyta, lub postaciami mitycznymi: Mefisto, Skorpion.

+ Niektórzy egzorcyści podają imiona demonów: Primus, Aral i in.

+ Pewien egzorzysta z Azji zanotował imiona bóstw pogańskich: Ganesz, Kriszna, Sziwa.

Demony kłamią i wymykają się. Niektóre mogą przedstawiać się jako Lucyfer, w imieniu którego pracują. Inne posuwają się do tego, że przyjmują imiona świętych: „Antoni”, a nawet „Dziewica Maryja” i „Duch Święty”.

Niektórzy egzorcyści zwracają uwagę, że nastąpiła w tej dziedzinie pewna

ewolucja. Jeden podawał, że: „Według mnie istnieją trzy okresy. Najpierw były w użyciu imiona biblijne: Lucyfer, szatan. Później imiona mityczne: Jowisz, Afrodyta. W końcu imiona dusz potępionych, niekiedy znanych, ujawniające w imponujący sposób ich tożsamość i przyczynę potępienia, włącznie z Neronem i Hitlerem.

f) Formuły.

Większość egzorcyzmistów wygłasza formuły po łacinie, dziwiąc się niekiedy, że szatan odpowiada w tym samym języku ustami pacjenta, który nie zna łaciny. Egzorcyści posługują się również przedmiotami poświęconymi, na które szatan reaguje jak na oparzenie. Oprócz wody, soli i oleju egzorcyzmowanego (zgodnie z nie używaną już dziś formułą) są to medaliki, obrazki święte, a nawet Eucharystia chroniona w puszcze.

Do tego dochodzą litanie oraz inne formuły z Rytuału, a także różne formuły improwizowane zależnie od okoliczności.

g) Udział egzorcyzmowanego.

Uczestnictwo egzorcyzmowanego odgrywa pozytywną rolę w jego uwolnieniu od złych duchów. Czasem jest ono niemożliwe na skutek spotęgowania działań szatana, doprowadzających do zaniku reakcji i utraty świadomości u pacjenta podczas egzorcyzmów, gdy demon ujawnia swą obecność za pośrednictwem jego ciała i słów.

Gdy jednak egzorcyzmowanie zaczyna skutkować i gdy pacjent odzyskuje świadomość, jego pragnienie uwolnienia i aktywna współpraca gwałtownie przyspieszają wyzwolenie.

h) Czas trwania.

Czas trwania egzorcyzmów jest bardzo różny. Może on wynosić w zależności od przypadku od pięciu minut do szesnastu godzin. Przeciętny czas wynosi jednak około godziny.

Czas ten zależy nie tylko od przypadku, lecz także od egzorcysty i jego metody. Dom Candido stosuje krótkie egzorcyzmy, trwające przeciętnie około pół godziny, powtarzane w odstępach tygodniowych. Inni walczą wytrwale aż do osiągnięcia ostatecznego rezultatu, a maksymalny czas trwania, wynoszący według wykonanej ankiety szesnaście godzin, może nawet zostać przekroczony.

i) Odnowianie egzorcyzmów.

Niektórzy doświadczają szczególnej łaski uwolnienia za pierwszym razem, obojętnie jak długo trwa obrzęd. Większość musi jednak powtarzać egzorcyzmowanie, spotykając się regularnie z pacjentem co tydzień lub co miesiąc, by w końcu uzyskać ostateczne i całkowite uwolnienie.

„Jeżeli potrafię uwolnić opętanego po dziesięciu latach częstego egzorcyzmowania, jestem zadowolony - mówi Dom Amorth, następca Dom Candido; często jest to bowiem długotrwała walka.”

j) Pułapki.

Inne niebezpieczeństwo stanowią media, albo dlatego że usiłują robić szum wokół tego, co niezwykle i budzące sensację, albo dlatego że wykorzystują to dla podsycania antyklerykalizmu lub ośmieszania Kościoła. Istnieje zatem ryzyko uczynienia z demona gwiazdy czy nadawania mu przesadnego znaczenia.

Posługa egzorcyzmowania stanowi pewne ryzyko także dla samych pacjentów. Reakcja demonów może być gwałtowna i nieść ze sobą ryzyko spowodowania śmierci penitenta.

1 lipca 1976 r. między godziną 9 i 10, w Niemczech w bawarskiej diecezji Burg, dwudziestodwuletnia Anneliese Michel, którą egzorcyzmowało dwóch księży, proboszcz Alt i ojciec Ranz, zmarła na skutek anoreksji. Od dłuższego czasu odmawiała przyjmowania jakichkolwiek pokarmów i ważyła tylko 31 kilogramów. W tym przypadku śmierć nie była bezpośrednio związana z egzorcyzmami, lecz z wewnętrznym zablokowaniem ofiary. Niemniej przypisano ją egzorcyzmowaniu. Wywołało to liczne polemiki i proces. Obu księżom wymierzono karę grzywny (4800 i 3600 marek) i pozbawiono ich praw obywatelskich na pół roku; wyznaczono jednocześnie trzyletni okres próbny. Rodzice również zostali ukarani. Wbrew temu jednak, co na ten temat pisano, biskup Stangl nie został skazany. Cała ta sprawa wywołała duży zalew publikacji, których autorzy wypowiadali się zarówno za, jak i przeciw. Profesor antropologii uniwersytetu Denison w stanie Ohio, F. D. Goodman, który sam nie jest chrześcijaninem, odrzucił orzeczenie sądu (wywołanie choroby umysłowej w wyniku egzorcyzmów) i usprawiedliwił postępowanie obu księży.

□

Aneksy RYTUAŁ Z 1614 R. O EGZORCYZMACH

Par. XI, rozdz. 1 Przepisy włączone do Rytuału rzymskiego

PRZEPISY, JAKIE NALEŻY ZACHOWYWAĆ PRZY WYPĘDZANIU DEMONÓW

Do tekstu z 1614 r. wprowadzono jedynie drobne zmiany: w 1926 r., za pontyfikatu Piusa XI, i w 1952 r., za pontyfikatu Piusa XII.

1. Kapłan, któremu została powierzona - na mocy specjalnego i wyraźnie określonego upoważnienia ordynariusza - funkcja egzorcyzmowania osób dręczonych przez demona, winien odznaczać się pobożnością, roztropnością i uczciwością, pokładać ufność nie w sile własnej, lecz w sile Boga; wszelkie pożądanie dóbr doczesnych musi mu być obce, a tak święte dzieło ma spełniać kierując się miłosierdziem, z wytrwałością i pokorą. Poza tym wypada, by był człowiekiem w wieku dojrzałym i szanowanym ze względu nie tylko na swój urząd, lecz także godne obyczaje.

2. Tak więc w celu należytego spełniania swej misji, starając się czerpać z wypróbowanych autorów i z własnego doświadczenia nauki, które będą dlań użyteczne - dla zwięzłości nie będziemy tu się nad tym rozwodzić - będzie przestrzegać kilkunastu najniezbędniejszych, podanych niżej, wskazówek.

3. Przede wszystkim niech nie wierzy zbyt pochopnie w to, że ktoś jest opętany przez demona, ale niech zapozna się należycie ze znakami, które pozwolą mu odróżnić opętanego od chorego, zwłaszcza chorego psychicznie. Oznakami opętania przez demona mogą być[1]: wypowiedanie dłuższego ciągu słów w nieznanym języku lub rozumienie tego, kto je wypowiada; ujawnianie spraw odległych w czasie lub tajnych; okazywanie siły ponad wiek i naturalną budowę ciała, oraz inne fakty tego rodzaju, które - gdy są bardzo liczne i uzupełniają się - stanowią tym wyraźniejsze symptomy.

4. Aby poszerzyć swą wiedzę w tej materii, niech egzorcysta po jednym czy dwóch egzorcyzmach pyta opętanego, co odczuwał w swej duszy i ciele, aby dowiedzieć się, jakie słowa najbardziej wzburzają demony, i od tej chwili coraz mocniej wbijać je mu do głowy i jak najczęściej powtarzać.

5. Musi umieć odróżniać sztuczki i podstępny, jakimi posługują się demony, by wprowadzić w błąd egzorcystę: mają zwyczaj udzielać za wszelką cenę kłamliwych odpowiedzi i wskazywać na trudności w ujawnieniu się, tak by egzorcysta, wyczerpany długotrwałymi próbami, zrezygnował, lub by wydawało mu się, że pacjent nie jest już dręczony przez demona.

6. Niekiedy demony, po zdemaskowaniu, ukrywają się, stwarzając wrażenie, że ciało zostało uwolnione od wszelkich udręczeń, tak by chory uwierzył, iż jest całkowicie uwolniony.

Egzorcysta nie powinien jednak przerwać egzorcyzmowania, dopóki nie stwierdzi oznak uwolnienia od złych mocy.

7. Czasem demony stwarzają wobec chorego wszelkie możliwe przeszkody po to, by nie poddał się egzorcyzmowaniu, bądź starają się go przekonać, że jego choroba jest czymś naturalnym. Zdarza się, że podczas egzorcyzmów usypiają go i w marzeniu sennym każą mu być świadkiem ustąpienia siebie samych, aby chory uwierzył w swe uwolnienie.

8. Niektórzy wskazują na charakter czarów, ich sprawców, oraz sposób ich odczynienia. Niech jednak egzorcysta strzeże się zwracać się z tego powodu do magów, czarowników czy kogokolwiek innego prócz sług Kościoła; niech też nie korzysta z żadnych zabobonnych praktyk ani z żadnego innego zakazanego środka.

9. Niekiedy diabeł pozwala choremu na odpoczynek i przyjęcie Najświętszego Sakramentu, by sprawić wrażenie, iż się wycofał. Krótko mówiąc, szatan posługuje się niezliczonymi sztuczkami i podstępami, by wprowadzić ludzi w błąd; zaś egzorcysta musi mieć się na baczności, by się nie dać oszukać.

10. Niech egzorcysta pamięta o słowach naszego Pana: „Ten zaś rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem” (Mt 17, 21). Niech więc troszczy się o korzystanie przede wszystkim z tych dwóch środków, aby uzyskać pomoc Bożą i wypędzić demony, za przykładem świętych Ojców, na ile jest to możliwe, albo podejmując samemu te praktyki, albo zlecając je innym.

11. Egzorcyzmy mają odbywać się w kościele, jeżeli jest to możliwe, lub w innym dogodnym miejscu świętym; opętanemu nie może towarzyszyć tłum, egzorcyzmowanie ma odbywać się na osobności. Jeżeli jednak opętany jest chory lub jeżeli istnieją inne ważne powody, egzorcyzmy mogą odbywać się w domu prywatnym.

12. Należy upomnieć opętanego - jeżeli jego duch i ciało mają dość siły – by modlił się do Boga w swej intencji, pościł i korzystał ze wsparcia duchowego, jakie zapewnia spowiedź i Komunia święta, praktykowana dość często i zgodnie ze wskazówkami kapłana. Niech podczas egzorcyzmowania skupi się głęboko, zwróci ku Bogu i z silną wiarą, w całkowitej pokorze, błaga o swe zbawienie. A jeśli gwałtowne udręki jeszcze się spotęgują, niech cierpliwie je znosi, w żadnym razie nie wątpiąc w pomoc Bożą.

13. Niech egzorcysta ukazuje opętanemu krucyfiks. O ile dysponuje relikwiami świętych, niech powiązawszy je ze sobą w trwały i odpowiedni sposób i okrywszy zasłoną, zbliży je z szacunkiem do piersi i głowy opętanego. Trzeba jednak czuwać, by te święte przedmioty nie zostały potraktowane w sposób niegodny i aby demon ich nie uszkodził. Jeśli chodzi o

Najświętszy Sakrament, nie należy trzymać go nad głową opętanego ani zbliżać go w żaden inny sposób do jego ciała, ze względu na niebezpieczeństwo braku poszanowania.

14. Niech egzorcysta nie będzie gadatliwy, niech nie zadaje pytań zbędnych czy podyktowanych jedynie ciekawością, zwłaszcza dotyczących przyszłości i różnych tajemnic; niech unika rozmów nie mających związku ze sprawowaną przezeń czynnością. Ale niech rozkaże duchowi nieczystemu milczeć i odpowiadać tylko na zadawane pytania. I niech nie wierzy demonowi, jeśli ten udaje, że jest duszą jakiegoś świętego, osoby zmarłej lub dobrym aniołem.

15. Należy zapytać o liczbę oraz imiona duchów przebywających w opętanym, o czas i powód ich wtargnięcia w niego, oraz uzyskać inne wskazówki o podobnym charakterze. Jeśli jednak chodzi o całą resztę - różne brednie, podśmiewanie się i drwiny demona - niech egzorcysta nie reaguje na nie lub zlekceważy je i niech uprzedzi obecne przy tym osoby - których powinno być jak najmniej - by nie zwracały na nie uwagi i nie zadawały żadnych pytań opętanemu, lecz raczej by z pokorą i ze wszystkich sił modliły się za niego do Boga.

16. Niech egzorcysta sprawuje praktyki i czyta teksty egzorcyzmów w sposób zdecydowany i stanowczy, z wielką wiarą, pokorą i żarliwością, a gdy zobaczy, iż duch jest gwałtownie dręczony, niech jeszcze bardziej nalega i wywiera nań jeszcze większy nacisk. Za każdym razem, gdy dostrzeże, iż w jakiejś części ciała opętanego pojawiają się drgawki lub ułucia bądź obrzęk, niech czyni nad tym miejscem znak krzyża i skrapia je wodą święconą, którą powinien mieć pod ręką.

17. Niech zwróci uwagę, jakie słowa wywołują u demonów największy lęk i niech je powtarza wciąż na nowo; a kiedy dojdzie do fazy gróźb, niech wypowie je parokrotnie, wciąż zwiększając zapowiadaną karę. Jeżeli stwierdza postępy, niech przedłuży tę część egzorcyzmu do dwóch, trzech, czterech lub więcej godzin, w miarę swych możliwości, tak długo aż odniesie zwycięstwo.

18. Ponadto niech egzorcysta wystrzega się dawania lub doradzania opętanemu jakiegokolwiek lekarstwa ; niech troskę o to pozostawi lekarzom.

19. Jeżeli egzorcysta egzorcyzmuje kobietę, niech zawsze towarzyszą mu cnotliwe osoby, aby przytrzymać opętaną w chwilach, w których wstrząsa nią demon; osoby te winny być, o ile to jest możliwe, najbliższymi krewnymi pacjentki. Poza tym niech egzorcysta pamięta o przyzwoitości i czuwa nad tym, by nie mówić i nie czynić nic, co mogłoby być dla niego lub dla innych osób okazją do niegodnych myśli.

20. Podczas egzorcyzmowania niech raczej posługuje się słowami Pisma Świętego niż swoimi czy innych ludzi. Niech też rozkaże demonowi, by powiedział, czy wszedł w ciało opętanego w

wyniku jakichś działań magicznych, czy przy użyciu talizmanów lub innych narzędzi czarów; jeżeli opętany połknął je, niech je zwymiotuje. Jeżeli zaś przedmioty te znajdują się gdzieś poza obrębem jego ciała, niech ujawni to miejsce; odnalezione, mają zostać spalone. Należy także uprzedzić opętanego, by ujawnił wobec egzorcysty wszystkie swe pokusy.

21. Gdy opętany zostanie uwolniony, należy go uprzedzić, by za wszelką cenę wystrzegał się grzechów; niech nie dostarcza demonowi okazji do powrotu, w obawie by wówczas jego stan nie stał się gorszy niż pierwotny.

[1] W wydaniu z 1926 r., już po poprawkach wprowadzonych przez Piusa XI, mowa była jeszcze o melancholii. Poza tym początek tego zdania brzmiał: „Oznakami opętania przez demona SA. W ostatnim wydaniu SA zastąpiono przez: MOGA BYĆ.

Aneksy RYTUAŁ RZYMSKI

W dniu 22 listopada 1998 roku Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów opublikowała nowy Rytuał egzorcyzmów.[1]

Wstęp

„W ciągu całej historii zbawienia występują dobrzy aniołowie, którzy pełnią Boży plan, niosąc Kościołowi nieustannie tajemniczą i potężną pomoc, oraz duchy upadłe, zwane diabelskimi, które sprzeciwiając się Bogu, Jego zbawczej woli i dziełu dokonanemu przez Chrystusa, usiłują wciągnąć człowieka we własny bunt przeciw Bogu.

W Piśmie świętym diabeł i złe duchy są określani różnymi terminami. Niektóre z nich w pewien sposób wskazują na naturę i działanie tych duchów. Diabeł zwany też Szatanem, starodawnym wężem i smokiem, zwodzi cały świat oraz walczy z tymi, którzy zachowują Boże przykazania i mają świadectwo Jezusa (por. Ap 12, 9. 17). Nazywany jest też przeciwnikiem ludzi (por. 1 P 5, 8) i zabójcą od początku (por. J 8, 44), ponieważ przez grzech poddał człowieka pod władzę śmierci. Z tej racji, że swymi zasadzkami doprowadza człowieka do nieposłuszeństwa Bogu, bywa nazywany Złym, kusicielem (por. Mt 4, 3 i 26, 36-44), kłamcą i ojcem kłamstwa (por. J 8, 44), który działa przebiegle i kłamliwie, jak o tym świadczy uwiedzenie pierwszych rodziców (por. Rdz 3, 4. 13), próba odciągnięcia Jezusa od spełnienia misji otrzymanej od Ojca (por. Mt 4, 1-11; Mk 1, 13; Lk 4, 1-13), wreszcie przybieranie przezeń postaci anioła światłości (por. 2 Kor 11, 14). Jest też nazywany władcą tego świata (por. J

12,31; 14,30), tego mianowicie świata, który cały jest we władaniu Złego (por. 1 J 5, 19) i nie zna prawdziwego Światła (por. J 1, 9-10). Jego moc jest określana jako moc ciemności (por. Lk 22, 53; Koi 1, 13), ponieważ nienawidzi Światła, jakim jest Chrystus, i wciąga ludzi w swoją ciemność. Złe duchy, które wraz z diabłem nie uznały nad sobą Bożego panowania (por. Jud 6), zostały potępione (por. 2 P 2, 4), są duchami nieprawości (por. Ef 6, 12). Są to bowiem duchy stworzone, które zgrzeszyły i nazywane są aniołami Szatana (por. Mt 25, 41; 2 Kor 12, 7; Ap 12, 7. 9). Może to też oznaczać, że owe duchy otrzymują jakąś misję od swojego złego zwierzchnika.

Dzieła owych nieczystych, przewrotnych i zwodniczych duchów (por. Mt 10, 1; Mk 5, 8; Lk 6, 18; 11, 26; Dz 8, 7; 1 Tm 4, 1; Ap 18, 2) zniweczył Syn Boży przez swoje zwycięstwo (por. 1 J 3, 8). Chociaż <> i <<trwać będzie="" do="" ostatniego="" dnia="">>, Chrystus przez swoje Paschalne Misterium Śmierci i Zmartwychwstania <<wyrwał [nas]="" z="" niewoli="" szatana="" i="" grzechu="">>, obalił ich władanie i wyzwolił wszystko spod wpływu Złego. Ponieważ zaś szkodliwe i wrogie działanie diabła rozciąga się na osoby, rzeczy i miejsca oraz ujawnia się w wieloraki sposób, Kościół świadom tego, że <> (Ef 5,16), nie ustaje w modlitwie, aby ludzie zostali zachowani od diabelskich zasadzek.

Zwycięstwo Chrystusa i władza Kościoła nad złymi duchami

1. Kościół mocno wierzy, że istnieje tylko jeden prawdziwy Bóg, Ojciec, Syn i Duch Święty, który jest jedynym Początkiem wszechrzeczy, Stworzycielem wszystkich istot widzialnych i niewidzialnych. W swojej opatrności Bóg opiekuje się i rządzi wszystkim, co stworzył (por. Koi 1, 16), a nie stworzył niczego niedobrego. Także <<diabeł (...)="" i="" inne="" demony="" zostali="" przez="" boga="" stworzeni="" jako="" z="" natury="" swej="" dobrzy,="" ale="" sami="" własnej="" winy="" stali="" się="" źli="">>. Byliby więc dobrzy, gdyby wytrwali w takim stanie, w jakim Stwórca powołał ich do istnienia. Ponieważ jednak źle skorzystali z naturalnej wzniosłości, nie wytrwali w prawdzie (por. J 8, 44), nie przemienili się w przeciwną substancję, ale odpadli od najwyższego Dobra, z którym winni być złączeni.

2. Człowiek został stworzony na obraz Boga <> (Ef 4, 24), a jego godność wymaga, aby postępował zgodnie ze świadomym i dobrowolnym wyborem. Jednak za podszeptem Złego nadużył daru swej wolności. Wskutek grzechu nieposłuszeństwa (por. Rdz 3; Rz 5, 12) został poddany władzy diabła i śmierci, stawszy się niewolnikiem grzechu. Dlatego <>.

3. Wszechmocny i miłosierny Ojciec posłał na świat swojego umiłowanego Syna, aby uwolnił ludzi spod władzy ciemności i przeniósł ich do swego królestwa (por. Ga 4, 5; Koi 1, 13). Dlatego Chrystus, <> (por. Koi 1, 15), celem odnowienia dawnego człowieka, przyjął ciało podległe grzechowi, <> (Hbr 2, 14), a także zranioną ludzką naturę przemienić w nowe stworzenie mocą swojej Męki i Zmartwychwstania oraz przez dar Ducha Świętego.

4. Pan Jezus za dni swego życia na ziemi zwyciężył pokusy na pustyni (por. Mt 4, 1-11; Mk 1, 12-13; Lk 4, 1-13), własną powagą wypędzał Szatana i inne złe duchy, nakazując im uległość swojej boskiej woli (por. Mt 12, 27-29; Lk 11, 19-20). Dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich dręczonych przez diabła (por. Dz 10, 38), okazał swe zbawcze dzieło, polegające na uwolnieniu człowieka z grzechu i jego następstw oraz z mocy tego, który jest pierwszym sprawcą grzechu, zabójcą od początku i ojcem kłamstwa (por. J 8, 44).

5. Kiedy nadeszła godzina ciemności, Pan <<stając się="" po="" słusznym="" aż="" do="" śmierci="">> (Flp 2,8), mocą Krzyża odparł ostatni atak Szatana (por. Lk 4, 13; 22, 53) i odniósł zwycięstwo nad pychą starodawnego wroga. To zwycięstwo zajaśniało w chwalebnym Zmartwychwstaniu Chrystusa, kiedy to Bóg wskrzesił Go z martwych, posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich oraz wszystko poddał pod Jego stopy (por. Ef 1,21-22).

6. W czasie swojego posługiwania Chrystus udzielił Apostołom i innym uczniom władzy, aby wyrzucali duchy nieczyste (por. Mt 10, 1,8; Mk3, 14-15; 6, 7. 13; Lk9, 1; 10, 17. 18-20). Obiecał, że pošle im Ducha Świętego Parakleta pochodzącego od Ojca przez Syna, aby przekonał świat o sędzie, bo władca tego świata już został osądzony (por. J 16, 7-11). Pośród znaków, które będą towarzyszyć wierzącym, wymienione jest w Ewangelii wyrzucanie złych duchów (por. Mk 16, 17).

7. Dlatego już od czasów apostoelskich Kościół wykonywał otrzymaną od Chrystusa władzę wyrzucania demonów i przezwycięzania ich wpływu (por. Dz 5, 16; 8, 7; 16, 18; 19, 12). Z tego też powodu Kościół wytrwale i ufnie modli się <>, aby został wybawiony od Złego (por. Mt 6, 13). W tymże imieniu i mocą Ducha Świętego na różne sposoby Kościół rozkazuje złym duchom, aby nie utrudniały dzieła głoszenia Ewangelii (por. 1 Tes 2, 18) oraz oddały <> (por. Lk 11,21-22) władzę nad całym światem i nad poszczególnymi ludźmi. <> {Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1673).

Egzorcyzmy w uświęcającej postudze Kościoła

8. Zgodnie z najdawniejszą i nieprzerwanie zachowywaną tradycją Kościoła drogę chrześcijańskiego wtajemniczenia ustanowiono w ten sposób, aby wyraźnie ukazać i rzeczywiście rozpocząć duchową walkę z władaniem diabła (por. Ef 6, 12). Sprawowane nad wybranymi w okresie katechumenatu egzorcyzmy w formie prostej, czyli mniejsze, są to modlitwy Kościoła, aby kandydaci, pouczeni o misterium Chrystusa niosącego wyzwolenie z grzechu, zostali uwolnieni od skutków grzechu i od wpływu Szatana i by umocnieni na drodze duchowej otworzyli serca na przyjęcie darów Zbawiciela. Wreszcie podczas celebracji chrztu kandydaci wyrzekają się Szatana, jego mocy i władzy oraz przeciwstawiają mu swą wiarę w Jednego i Trójosobowego Boga. Także w obrzędach chrztu dzieci, zanoszona jest modlitwa egzorcyzmu nad niemowlętami, które <<będą narażone="" na="" pokusy="" tego="" świata="" i="" będą="" musiały="" walczyć="" przeciwko="" zasadzkom="" szatana="">> oraz prośba,

aby łaska Chrystusa strzegła je <>. Przez odradzające obmycie człowiek uczestniczy w zwycięstwie Chrystusa nad diabłem i grzechem, kiedy przechodzi <> i zostaje wyzwolony z niewoli grzechu do wolności, ku jakiej wyswobodził nas Chrystus (por. Ga 5, 1).

9. Chociaż wierni odrodzili się w Chrystusie, doświadczają pokus tego świata. Dlatego winni czuwać na modlitwie i prowadzić trzeźwe życie, ponieważ ich przeciwnik, <<diabeł, jak="" lew="" ryczący="" krąży="" szukając,="" kogo="" pożreć="">> (1 P 5, 8). Winni mu się przeciwstawiać mocni w wierze oraz utwierdzeni <> (Ef 6, 10), a także wspierani przez Kościół, który prosi za swoich synów, aby byli «bezpieczni od wszelkiego zamętu>>. Dzięki łasce płynącej z sakramentów, a zwłaszcza z częstego udziału w celebracji pokuty, otrzymują oni moc do osiągnięcia pełnej wolności dzieci Bożych (por. Rz 8, 21).

10. Tajemnica Bożego miłosierdzia staje się jednak dla nas trudniejsza do pojęcia, kiedy za Bożym dopuszczeniem zdarzają się przypadki szczególnego udręczenia i opętania przez diabła jakiegoś człowieka należącego do Bożego ludu i oświeconego przez Chrystusa po to, aby jako syn światłości doszedł do życia wiecznego. Jasno objawia się wówczas (por. Ef 6, 12) tajemnica nieprawości, która działa w świecie (por. 2 Tes 2, 7), chociaż diabeł nie może przekroczyć granic wyznaczonych mu przez Boga. Ta forma władzy diabła nad człowiekiem różni się od wpływu, jaki przechodzi na człowieka z tytułu grzechu pierworodnego i jest grzechem. W takich przypadkach Kościół błaga Chrystusa Pana i Zbawiciela oraz ufając Jego mocy, spieszy z wieloraką pomocą człowiekowi dręczonemu lub opętanemu, aby od tego dręczenia lub opętania został uwolniony.

11. Wśród tych form pomocy wyróżnia się egzorcyzm uroczysty, zwany wielkim lub większym, będący obrzędem liturgicznym. Z tej racji egzorcyzm mający na celu <<wypędzenie złych="" duchów="" lub="" uwolnienie="" od="" ich="" demonicznego="" wpływu,="" mocą="" duchowej="" władzy,="" jaką="" jezus="" powierzył="" kościołowi="">>, jest błaganiem lub żądaniem należącym do dziedziny sakramentaliów, a zatem świętym znakiem oznaczającym <<skutki, przede="" wszystkim="" duchowe,="" osiągnane="" przez="" modlitwę="" kościoła="">>.

12. W egzorcyzmach większych Kościół zjednoczony z Duchem Świętym błaga, aby przyszedł On z pomocą naszej słabości (por. Rz 8, 26) w walce ze złymi duchami, by nie szkodziły wiernym. Ufny w moc owego tchnienia, w jakim Syn Boży po Zmartwychwstaniu udzielił mu Ducha, Kościół działa w egzorcyzmach nie we własnym imieniu, ale tylko w imieniu Boga albo Jezusa Chrystusa, któremu winny być posłuszne wszystkie stworzenia, także diabeł i złe duchy.

Szafarz egzorcyzmu większego i warunki sprawowania

13. Posługę sprawowania egzorcyzmów nad opętanymi mocą specjalnego i wyraźnego zezwolenia powierza miejscowy ordynariusz, którym z reguły jest biskup diecezjalny. Zezwolenia tego należy udzielać jedynie kapłanowi odznaczającemu się pobożnością, wiedzą, roztropnością i nieskazitelnością życia oraz specjalnie przygotowanemu do tego zadania. Kapłan zaś, któremu na stałe lub doraźnie została powierzona funkcja egzorcysty, niech to dzieło miłości pełni z zaufaniem i pokorą pod kierunkiem biskupa diecezjalnego. Ilekroć w tej księdze jest mowa o „egzorcystach”, zawsze trzeba mieć na uwadze „kapłana egzorcystę”.

14. W przypadku jakiejś ingerencji uważanej za diabelską trzeba nade wszystko, aby egzorcysta zachował niezbędną oraz posuniętą do maksimum ostrożność i roztropność. Przede wszystkim niech zbyt łatwo nie wierzy, że została opętana przez diabła osoba, która cierpi na jakąś chorobę, zwłaszcza psychiczną. Niech również nie daje wiary, iż zachodzi opętanie, gdy ktoś uskarża się, że doznaje szczególnych pokus diabelskich, że jest opuszczony i udręczony. Może to bowiem być złudzenie wywołane własną wyobraźnią. Niech też egzorcysta nie daje się zwieść podstępnyimi sztuczkami, jakimi posługuje się diabeł, który pragnie oszukać człowieka i odciągnąć go od zamiaru poddania się egzorcyzmowi, gdyż rzekomo jego choroba jest czysto naturalna albo też podlega kompetencji lekarzy. Należy wszechstronnie zbadać sprawę, aby się przekonać, czy rzeczywiście jest dręczony przez Szatana ktoś, kto się za takiego uważa.

15. Egzorcysta winien prawidłowo odróżnić przypadek ataku diabła od zbyt pochopnego przekonania, wskutek którego niektórzy, nawet wierni, sądzą, iż są przedmiotem czarów, złego uroku lub przekleństwa, jakie przez innych ludzi zostały sprowadzone na nich, na ich bliskich albo na ich mienie. Niech im kapłan nie odmawia duchowego wsparcia, w żadnym razie jednak niechaj nie stosuje egzorcyzmu. Może odmówić odpowiednie modlitwy razem z tymi osobami lub za nie, prosząc dla nich o Boży pokój. Duchowej pomocy nie należy również odmawiać wierzącym, których Zły nie dotyka (por. 1 J 5, 18), ale którzy doznając jego pokus, czują się źle, gdy pragną dochować wierności Panu Jezusowi i Ewangelii. Może to uczynić także prezbiter nie będący egzorcystą, a nawet diakon, wypowiadając odpowiednie modlitwy i błagania.

16. Egzorcysta niech więc nie przystępuje do celebracji egzorcyzmu, jeśli wprawdzie nie nabierze moralnego przekonania, że osoba, nad którą ma go sprawować, jest naprawdę opętana przez diabła; niech też w miarę możliwości uzyska jej aprobatę. Zgodnie z uznaną praktyką uważa się, że o opętaniu przez diabła świadczą następujące objawy: ktoś wypowiada wiele słów w nieznanym sobie języku albo też rozumie mówiącego; wyjawia sprawy dalekie i ukryte; wykazuje siły nieproporcjonalne do wieku albo przekraczające naturalne możliwości. Objawy te mogą być pewną wskazówką. Ponieważ jednak niekoniecznie muszą być uznawane jako

pochodzące ze strony diabła, należy brać pod uwagę także inne zachowania, zwłaszcza natury moralnej i duchowej, które również mogą wskazywać na działanie diabła, jak np. gwałtowna nienawiść do Boga, do Najświętszego Imienia Jezusa, Najświętszej Maryi Panny i Świętych, do Kościoła, do słowa Bożego, do przedmiotów sakralnych, obrzędów zwłaszcza sakramentalnych, i do świętych obrazów. Trzeba wreszcie starannie rozważyć związek wszystkich tych oznak z wiarą i duchową walką w życiu chrześcijańskim. Zły bowiem jest przede wszystkim nieprzyjacielem Boga i wszystkiego, co wierni łączą z Jego zbawczym działaniem.

17. Decyzję co do konieczności zastosowania obrzędu egzorcyzmu winien egzorcysta podjąć rozważnie, zachowując zawsze tajemnicę spowiedzi, po wnikliwym zbadaniu sprawy i zasięgnięciu w miarę możliwości opinii specjalistów w dziedzinie duchowej, a jeśli trzeba - lekarzy i psychiatrów, otwartych na sprawy życia wewnętrznego.

18. W przypadkach dotyczących niekatolika oraz w innych trudnych okolicznościach należy odnieść się do biskupa diecezjalnego, który aby postąpić roztropnie, może zasięgnąć zdania specjalistów przed podjęciem decyzji co do egzorcyzmu.

19. Egzorcyzm należy sprawować w taki sposób, aby wyrażał wiarę Kościoła i nie nastroczał nikomu skojarzenia z czynnością magiczną względnie zabobonną. Nie należy dopuszczać do tego, by stał się dla obecnych widowiskiem. Nie wolno udostępniać przebiegu egzorcyzmu żadnym środkom społecznego przekazu. Zarówno egzorcysta jak uczestnicy obrzędu winni zachować dyskrekcję i nie informować o nim ani przed faktem, ani po jego dokonaniu.

Obrzędy egzorcyzmu

20. W obrzędach egzorcyzmu szczególną wagę należy przywiązywać nie tylko do samych formuł, lecz także do gestów i rytów, którym przysługuje pierwszeństwo i podstawowe znaczenie z tego tytułu, iż są stosowane w okresie oczyszczenia na drodze katechumenalnej. Należą do nich: znak krzyża, nałożenie rąk, tchnięcie (exsufflatio) i pokropienie pobłogosławioną wodą.

21. Obrzędy rozpoczynają się pokropieniem pobłogosławioną wodą, które jako upamiętnienie oczyszczenia otrzymanego we chrzcie jest obroną kuszonych przed zasadzkami nieprzyjaciela. Wodę można pobłogosławić przed obrzędami albo w czasie obrzędów, przed pokropieniem, zależnie od okoliczności mieszając z wodą sól.

22. Następuje modlitwa litanijna, w której przez wstawiennictwo wszystkich Świętych wzywamy Bożego miłosierdzia nad człowiekiem dręczonym.

23. Po litanii egzorcysta może recytować jeden psalm lub niektóre psalmy wyrażające błaganie o opiekę Najwyższego i podziw dla zwycięstwa Chrystusa nad złym duchem. Psalmy

recytuje się w sposób ciągly lub responsoryjny. Na koniec egzorcysta może dodać modlitwę po psalmie.

24. Z kolei odczytuje się Ewangelię jako znak obecności Chrystusa, który własnym słowem głoszonym w Kościele zaradza ludzkim cierpieniom.

25. Potem egzorcysta kładzie ręce na dręczonego, błagając Ducha Świętego, aby diabeł odszedł od człowieka, który przez chrzest stał się świątynią Bożą. W tym samym czasie może tchnąć w twarz dręczonego.

26. Teraz recytuje się wyznanie wiary (Symbol) albo odbywa się wyrzeczenie Szatana i odnowienie chrzcielnego wyznania wiary. Następuje modlitwa Pańska, w której błagamy Boga, naszego Ojca, aby nas wybawił od Złego.

27. Po tych czynnościach egzorcysta ukazuje dręczonemu wizerunek Krzyża Pańskiego, który jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa i łaski, a następnie czyni nad nim znak krzyża, który wyraża władzę Chrystusa nad diabłem.

28. Wreszcie wypowiada błagalną formułę skierowaną do Boga oraz formułę rozkazującą, w której w imię Chrystusa wprost wyklina diabła, wzywając go, aby odszedł od dręczonego. Formuły rozkazującej nie należy stosować bez uprzedniej formuły błagalnej. Formułę zaś błagalną można wypowiadać także bez formuły rozkazującej.

29. Wszystkie wymienione czynności w razie potrzeby można powtarzać, albo podczas tej samej celebracji, z uwzględnieniem tego, o czym jest mowa niżej w nrze 34, albo w innym czasie, dopóki osoba dręczona nie zostanie zupełnie uwolniona.

30. Obrzędy kończą się pieśnią dziękczynną, modlitwą oraz błogosławieństwem.

Okoliczności i akomodacje

31. Pamiętając o tym, że pewnych złych duchów nie można wyrzucić inaczej niż przez modlitwę i post, egzorcysta, idąc za przykładem Świętych Ojców, będzie się starał w miarę możliwości stosować osobiście lub poprzez innych przede wszystkim te dwa środki w celu uproszenia Bożej pomocy.

32. Wierny dręczony przez Szatana winien, jak tylko potrafi, zwłaszcza przed egzorcyzmem, modlić się do Boga, podejmować umartwienie, często odnawiać wyznanie wiary otrzymanej na chrzcie, przystępować częściej do sakramentu pojednania oraz posilać się Chlebem eucharystycznym. Mogą go również wspomagać modlitwą krewni, przyjaciele, spowiednik i kierownik duchowy, jeśli miłość i obecność innych wiernych ułatwia mu osobistą modlitwę.

33. Jeśli to możliwe, egzorcyzm należy sprawować z dala od tłumu, w kaplicy lub w innym odpowiednim miejscu, gdzie znajduje się dobrze widoczny wizerunek Ukrzyżowanego. Winien być w tym miejscu również obraz Najświętszej Maryi Panny.

34. Biorąc pod uwagę uwarunkowania i okoliczności życia osoby dręczonej przez Szatana, niech egzorcysta swobodnie korzysta z różnych wariantów zaproponowanych w tej księdze. Zachowując strukturę celebracji, winien dobrać odpowiednie formuły i modlitwy, dostosowując je do potrzeb każdej osoby.

a) Przede wszystkim niech uwzględni fizyczny i psychiczny stan dręczonego oraz możliwość zmian w jego samopoczuciu w przeciągu dnia a nawet godziny.

b) Również wtedy, gdy nie ma choćby małego grona wiernych, jakiego domaga się roztropność i płynąca z wiary mądrość, niech egzorcysta pamięta, że już w nim samym i w osobie dręczonej uobecnia się Kościół, oraz przypomni o tym wiernemu, który doznaje udręki.

c) Niech egzorcysta zawsze dba o to, aby osoba dręczona zachowała podczas egzorcyzmu, na ile to dla niej możliwe, wewnętrzne skupienie, zwróciła się ku Bogu oraz z silną wiarą i głęboką pokorą błagała o swe wyzwolenie. Kiedy udręki się potęgują, niech je cierpliwie znosi, nie tracąc nadziei, że przez posługę Kościoła dozna Bożej pomocy.

35. Jeśli wyda się stosowne, aby do udziału w obrzędach dopuścić wybrane grono uczestników, należy ich wezwać, aby usilnie modlili się za dręczonego brata czy to prywatnie, czy w sposób przewidziany w obrzędach. Niech się jednak powstrzymają od wypowiedziania jakiegokolwiek formuły egzorcyzmu, czy to błagalnej czy rozkazującej, gdyż są one zastrzeżone egzorcystom.

36. Wypada, aby wierny uwolniony od udręki Szatana, zarówno osobiście jak razem z członkami swej rodziny złożył Bogu dziękczynienie za otrzymany dar pokoju. Należy go zachęcić, aby trwał na modlitwie, zwłaszcza zaczerpniętej z Pisma Świętego, często przystępował do sakramentów pokuty i Eucharystii oraz prowadził życie wypełnione czynami miłosierdzia i bratniej miłości względem wszystkich.

Adaptacje należące do konferencji episkopatu

37. Do Konferencji Episkopatu należy:

a) Przygotowanie integralnego i wiernego przekładu tekstów.

b) Przystosowanie za zgodą Stolicy Świętej znaków i gestów przewidzianych w obrzędach do wymogów kultury i umysłowości danego narodu, jeśli okaże się to potrzebne albo pożyteczne.

38. Oprócz przekładu „Wprowadzenia teologicznego i pastoralnego”, które winno być zamieszczone w całości, Konferencja Episkopatu może według uznania dodać Dyrektorium duszpasterskie dotyczące stosowania, egzorcyzmu większego. Dzięki niemu egzorcyci będą mogli sobie lepiej przyswoić sens obrzędów. Dokument ten może też obejmować wybrane z pism uznanych autorów teksty dotyczące sposobów działania, mówienia, zadawania pytań i dokonywania oceny w tych sprawach. Tego rodzaju Dyrektoria, mogą być zredagowane przy współpracy kapłanów odznaczających się wiedzą i trwałym doświadczeniem zebranych dzięki długoletniemu pełnieniu posługi egzorcystów w poszczególnych regionach i strefach kulturowych. Dyrektoria winny zostać zatwierdzone przez Stolicę Apostolską zgodnie z przepisami prawa.

[1] Tekst został zaczerpnięty z wydania polskiego: Rytuał rzymski. Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne, Katowice 2002, s. 9-16. Pominięte zostały przypisy.

Aneksy DODATEK II RYTUAŁU EGZORCYZMU

Modlitwy błagalne, jakie wierni prywatnie mogą zanosić w zmaganiu się z mocami ciemności

Modlitwy

1. Panie, Boże, zmiłuj się nade mną, Twoim sługą (Twoją służebnicą), który (która) z powodu nadmiaru pokus stał (stała) się jakby wyrzuconym naczyniem. Wyrwij mnie z rąk moich nieprzyjaciół. Przybądź i odszukaj mnie zagubionego (zagubioną), uczyni na nowo swoją własnością i nigdy mnie nie opuszczaj. Obym we wszystkim mógł (mogła) podobać się Tobie, skoro swą potężną mocą mnie odkupiłeś. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

2. Wszechmogący Boże, Ty pozwalasz opuszczonym, aby mogli zamieszkać w domu, i przywracasz pomyślność tym, którzy ponieśli klęskę. Wejrzyj na moje utrapienie i przybądź mi na pomoc. Pokonaj niegodziwego wroga, abym uwolniony (uwolniona) od jego natarczywości, odzyskał (odzyskała) pokój i wolność. Obym mógł (mogła) Tobie służyć w spokoju i wyznawać, że godne podziwu są Twoje dzieła, przez które przywracasz siłę swojemu ludowi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

3. Boże, Stwórco i Obrońco ludzi, Ty ukształtowałeś człowieka na swój obraz i przez łaskę chrztu przedziwnie odnowiłeś jego godność. Wejrzyj na mnie. Twojego sługę (Twoją służebnicę), i usłysz moje błagania. Proszę Cię, niech moje serce przepelni blask Twojej

chwały. Oddal ode mnie wszelką przemoc, lęk i przerażenie, abym w pokoju ducha razem z moimi braćmi mógł (mogła) Cię wielbić w Twoim Kościele. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

4. Boże, źródło wszelkiego miłosierdzia i dobroci. Ty zechciałeś, aby Twój Syn wycierpiał za nas mękę na Krzyżu i uwolnił nas od przemocy wroga. Proszę Cię, wejrzyj na moją udrękę i mój ból. Skoro we chrzcie obdarzyłeś mnie nowym życiem, oddal ode mnie ataki złego ducha i napełnij łaską swojego błogosławieństwa. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

5. Boże, Ty przez łaskę przybrania uczyniłeś mnie dzieckiem światłości. Spraw, proszę, abym się nie pograżał (nie pograżyła) w szatańskich ciemnościach, lecz zawsze trwał (trwała) w blasku otrzymanej od Ciebie wolności. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

6. Wezwania do Przenajświętszej Trójcy

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Samemu Bogu cześć i chwała.

Błogosławmy Ojca i Syna z Duchem Świętym;

chwalmy i wywyższajmy Go na wieki.

Ciebie wzywamy, Ciebie wysławiamy, Ciebie wielbimy,

o błogosławiona Trójco.

Nasza nadziejo, nasze zbawienie, nasza chwała,

o błogosławiona Trójco.

Wybaw mnie, ocal mnie, obdarz mnie życiem,

o błogosławiona Trójco.

Święty, Święty, Święty, Święty Pan, Bóg wszechmogący,

który był, który jest i który ma przyjść.

Tobie cześć i panowanie, o błogosławiona Trójco, Tobie chwała i moc na wieki wieków.

Tobie chwała, Tobie uwielbienie, Tobie dziękczynienie nawieki wieków, o błogosławiona Trójco.

Święty Boże, Święty mocny, Święty i nieśmiertelny zmiłuj się nad nami.

7. Wezwania do naszego Pana, Jezusa Chrystusa

a.

Jezu, Synu Boga żywego,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Obrazie Ojca,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, odwieczna Mądrości,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Odblasku wiecznego światła,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Słowo życia,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Synu Maryi Panny,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Boże i człowiecze,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Najwyższy Kapłanie,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Zwiastunie królestwa Bożego,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Drogo, Prawdo i Życie,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Chlebie życia,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, prawdziwy Krzewie winny,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Bracie ubogich,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Przyjacielu grzeszników,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Lekarzu ciała i duszy,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Wybawienie uciśnionych,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, Pocieszycielu opuszczonych,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który na ten świat przyszedłeś,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który wyzwalałeś dręczonych przez diabła,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który zawisłeś na krzyżu,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który za nas śmierć przyjąłeś,	zmiłuj się nade mną.

Jezu, który spoczywałeś w grobie,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który zstąpiłeś do otchłani,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który powstałeś z martwych,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który do nieba wstąpiłeś,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który zesłałeś Ducha Świętego na Apostołów,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który zasiadasz po prawicy Ojca,	zmiłuj się nade mną.
Jezu, który przyjdiesz sądzić żywych i umarłych,	zmiłuj się nade mną.

b.

Przez Twoje Wcielenie	wybaw mnie, Panie.
Przez Twoje Narodzenie	wybaw mnie, Panie.
Przez chrzest i post Twój święty	wybaw mnie, Panie.
Przez Krzyż i Mękę Twoją	wybaw mnie, Panie.
Przez Twoją Śmierć i pogrzebanie	wybaw mnie, Panie.
Przez Twoje święte Zmartwychwstanie	wybaw mnie, Panie.
Przez Twoje chwalebne Wniebowstąpienie	wybaw mnie, Panie.
Przez Zesłanie Ducha Świętego	wybaw mnie, Panie.
Przez Twoje przyjście w chwale	wybaw mnie, Panie.

c.

(Kiedy w wezwaniach jest wzmianka o Krzyżu, można się przeżegnać).

Chryste Zbawicielu, który uratowałeś Piotra na morzu, wybaw mnie mocą Krzyża i zmiłuj się nade mną.

Przez znak Krzyża świętego

wybaw nas. Boże nasz,

od naszych nieprzyjaciół.

Przez Twój Krzyż zbaw nas, Chryste Odkupicielu,

który umierając, pokonałeś naszą śmierć,

a powstając z martwych, przywróciłeś nam życie.

Twój Krzyż wielbimy, o Panie,

wspominamy Twoją chwalebną Mękę.

Zmiłuj się nad nami, któryś za nas cierpiał rany.

Uwielbiamy Cię, Chryste, i błogosławimy Tobie,

bo przez swój Krzyż świat odkupiłeś.

Wielbimy Krzyż Twój, Panie Jezu,

wysławiamy Twoje święte Zmartwychwstanie,

bo przez drzewo Krzyża

przyszła radość dla całego świata.

8. Wezwania do Najświętszej Maryi Panny

Pod Twoją obronę uciekamy się,

święta Boża Rodzicielko,

naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych,

ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać,

Panno chwalebna i błogosławiona,

o Pani nasza. Orędowniczko nasza,

Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza.

Z Synem swoim nas pojednaj,

Synowi swojemu nas polecaj,

swojemu Synowi nas oddawaj.

Pocieszycielko strapionych, módl się za nami.

Wspomożenie wiernych, módl się za nami.

Dozwał mi Cię wychwalać, Święta Dziewico,

dodaj mi siły do walki z Twoimi wrogami.

Moja Matko, moja nadziejo.

Bogarodzico, Dziewico Maryjo, módl się za mną do Jezusa.

Najczcigodniejsza Królowo świata,

Maryjo, Dziewico na wieki,

któraś porodziła Chrystusa,

Pana i Zbawiciela wszystkich ludzi,

wypraszaś mam pokój i ocalenie.

Maryjo, Matko łaski,

Matko miłosierdzia,

broń nas od wroga

i przyjmij nas w godzinie śmierci.

Najczcigodniejsza Panno Maryjo,

przybądź mi z pomocą

we wszystkich moich utrapieniach, uciskach i potrzebach.

Uproś mi u swego umiłowanego Syna

wybawienie od wszelkiego zła

i od niebezpieczeństw zagrażających mojej duszy i ciału.

Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo,

że nigdy nie słyszano,

abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka.

Twej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi.

Tą ufnością ożywiony,
do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę,
do Ciebie przychodzę,
przed Tobą jako grzesznik płaczący stoję.
O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi,
ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

9. Modlitwa do świętego Michała Archanioła

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce,
a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha
bądź naszą obroną.
Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy,
a Ty, Wodzu niebieskich zastępów,
Szatana i inne duchy złe,
które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą,
mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

10. Litania błagalna

Panie, zmiłuj się nad nami.

Chryste, zmiłuj się nad nami.

Panie, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, Matko Boża,

módl się za nami *albo*: za mnie.

Święty Michale,

módl się za nami *albo*: za mnie.

Święty Gabrielu,

módl się za nami *albo*: za mnie.

Święty Rafale,	módl się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Święci Aniołowie Stróżowie,	módlcie się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Święty Janie Chrzycielu,	módl się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Święty Józefie,	módl się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Święty Piotrze,	módl się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Święty Pawle,	módl się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Święty Janie,	módl się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Wszyscy święci Apostołowie,	módlcie się za nami <i>albo</i> : za mnie.
Święta Mario Magdaleno,	módl się za nami <i>albo</i> : za mnie.

(Można dodać inne imiona świętych i błogosławionych)

Od zła wszelkiego	wybaw nas <i>albo</i> : mnie Panie
Od każdego grzechu	wybaw nas <i>albo</i> : mnie Panie
Od siideł szatańskich	wybaw nas <i>albo</i> : mnie Panie
Od śmierci wiecznej	wybaw nas <i>albo</i> : mnie Panie

Chryste, usłysz nas *albo*: mnie.

Chryste, wysłuchaj nas *albo*: mnie.